

Sygn. akt I ACa 364/13

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 13 czerwca 2013 r.

Sąd Apelacyjny w Katowicach I Wydział Cywilny

w składzie:

Przewodniczący :	SSA Joanna Kurpierz (spr.)
Sędziowie :	SA Barbara Owczarek SO del. Tomasz Ślęzak
Protokolant :	Anna Wieczorek

po rozpoznaniu w dniu 13 czerwca 2013 r. w Katowicach

na rozprawie

sprawy z powództwa J. J.

przeciwko Skarbowi Państwa - Prokuratorowi Rejonowemu w (...)

o zapłatę

na skutek apelacji obu stron

od wyroku Sądu Okręgowego w Katowicach

z dnia 23 stycznia 2013 r., sygn. akt II C 200/11

- 1) oddała obie apelacje;
- 2) znosi wzajemnie koszty postępowania apelacyjnego.

Sygn. akt I ACa 364/13

## UZASADNIENIE

Zaskarżonym wyrokiem Sąd Okręgowy:

1. zasądził od pozwanego Skarbu Państwa – Prokuratury Rejonowej w (...) na rzecz powoda J. J. kwotę 35.000 zł z ustawowymi odsetkami od dnia 5 lipca 2011 roku do dnia zapłaty,
2. oddalił powództwo w pozostałym zakresie,
3. nie obciążył powoda kosztami sądowymi,

4. zasądził od powoda na rzecz pozwanego kwotę 6.552 zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego.

Sąd Okręgowy ustalił, co następuje:

W okresie od dnia 19 marca 1979r. do dnia 30 września 1989r. powód był zatrudniony w Wojewódzkim Urzędzie Spraw Wewnętrznych w J. na stanowiskach: milicjant, referent, inspektor, kierownik. Stosunek pracy został rozwiązany na wniosek na podstawie art. 16 ust. 2 pkt 5 ustawy z dnia 31 lipca 1985r. o służbie funkcjonariuszy SB i MO PRL.

Powód posiada uprawnienia w zakresie kierowania pojazdami mechanicznymi – prawo jazdy kategorii B od dnia 2 września 1974r., prawo jazdy kategorii C od dnia 30 listopada 1989r.

Powód ukończył studia wyższe zawodowe wieczorowe na Wydziale (...) w G. i w dniu 21 września 1982r. uzyskał tytuł inżyniera transportu.

W dniu 5 lipca 2000r. powód zgłosił się do Zakładu (...) w B. Poradni (...). Rozpoznano u powoda zaburzenia depresyjno – lękowe. Ostatnia wizyta powoda w Poradni miała miejsce w dniu 9 lipca 2003r.

W dniu 14 marca 2001r. do Prokuratury Rejonowej w (...) wpłynęło zawiadomienie o popełnieniu przestępstwa na szkodę (...) spółki z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w W. przez wspólników spółki (...) spółki cywilnej z siedzibą w B.. Wśród byłych wspólników spółki cywilnej (...) wskazany był powód.

W dniu 10 kwietnia 2001r. do Prokuratury Rejonowej w (...) wpłynęło zawiadomienie o popełnieniu przestępstwa na szkodę (...) spółki z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą we W. przez m.in. powoda – jako byłego wspólnika spółki cywilnej (...)

W dniu 20 kwietnia 2001r. na Komisariat Policji w B. wpłynęło zawiadomienie o popełnieniu przestępstwa na szkodę Pani J. D. przeciwko wspólnikom spółki cywilnej (...).

W dniu 27 czerwca 2001r. zostały przedstawione powodowi zarzuty o popełnieniu przestępstwa z art. 286 § 1 kk i art. 300 § 2 kk na szkodę (...) spółki z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą we W., J. D.

W dniu 20 lipca 2001r. do Prokuratury Rejonowej w (...) wpłynęło zawiadomienie o przestępstwie popełnionym przez m. in. powoda na szkodę B. K..

W dniu 8 sierpnia 2001r. do Komisariatu I Policji w B. wpłynęło zawiadomienie o przestępstwie popełnionym m.in. przez powoda na szkodę (...) spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w J..

W dniu 10 grudnia 2001r. pod numerem KRS (...) w rejestrze przedsiębiorców zostało zarejestrowane Przedsiębiorstwo (...) spółka z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w S.. Prezesem zarządu spółki jest powód. Wiceprezesem do spraw turystyki małżonka powoda M. J. (1), wiceprezesem do spraw handlu A. K..

W dniu 16 stycznia 2002r. zostało wydane postanowienie o przedstawieniu powodowi zarzutów w zakresie popełnienia przestępstwa na szkodę (...) Spółki Akcyjnej.

Postanowieniem z dnia 31 stycznia 2002r. w sprawie sygn. akt 4 Ds. 2423/01 Prokurator Prokuratury Rejonowej w (...) zawiesił dochodzenie m. in. względem powoda, wskazując że nie jest znane miejsce pobytu podejrzanego – powoda.

W dniu 6 marca 2002r. powód jako podejrzany został zatrzymany przez funkcjonariuszy Komisariatu I Policji w B.. Powód w czasie zatrzymania oświadczył, że nie pracuje.

Postanowieniem z dnia 6 marca 2002r. Prokurator Prokuratury Rejonowej w (...) w sprawie sygn. akt Ds. 2423/01 podjął dochodzenie zawieszony postanowieniem z dnia 31 stycznia 2002r., odwołał poszukiwanie listem gończym

podejrzanego – powoda i połączył postępowanie ze sprawą sygn. akt 4 Ds. 579/01, podnosząc że podejrzany – powód został doprowadzony do Prokuratury i ustała przyczyna zawieszenia postępowania.

W dniu 7 marca 2002r. do Sądu Rejonowego w B. został skierowany przez Prokuratora Prokuratury Rejonowej w (...) wniosek o zastosowanie wobec podejrzanego – powoda tymczasowego aresztowania na okres 3 miesięcy.

Postanowieniem z dnia 7 marca 2002r. Sąd Rejonowy w B. w sprawie sygn. akt Ko 107/01 postanowił zastosować wobec podejrzanego – powoda środek zapobiegawczy w postaci tymczasowego aresztowania na okres 3 miesięcy tj. na okres od dnia 6 marca 2002r, do dnia 6 czerwca 2002r.

Postanowieniem z dnia 27 marca 2002r. w sprawie sygn. akt VII Kz 254/012 Sąd Okręgowy w K. nie uwzględnił zażalenia podejrzanego – powoda na postanowienie Sądu Rejonowego w B. z dnia 7 marca 2002r. i utrzymał w mocy zaskarżone postanowienie

Postanowieniem z dnia 21 maja 2002r. Prokurator Prokuratury Rejonowej w (...) w sprawie sygn. akt 4 Ds. 545/02 uchylił środek zapobiegawczy w postaci tymczasowego aresztowania zastosowany postanowieniem Sądu Rejonowego B. z dnia 7 marca 2002r. w stosunku do podejrzanego – powoda i zastosował wobec podejrzanego – powoda środek zapobiegawczy w postaci dozoru Policji.

Postanowieniem z dnia 21 maja 2002r. Prokurator Prokuratury Rejonowej w (...) w sprawie sygn. akt 4 Ds. 545/02 zastosował wobec podejrzanego – powoda środek zapobiegawczy w postaci dozoru Policji i zobowiązał podejrzanego – powoda do trzykrotnego stawiennictwa w Komisariacie III Policji w B..

Postanowieniem z dnia 28 czerwca 2002r. postępowanie przygotowawcze, prowadzone m.in. przeciwko powodowi jako podejrzanemu zostało zawieszono wobec konieczności uzyskania opinii biegłego.

Spółka cywilna (...) została wpisana do ewidencji działalności gospodarczej w Urzędzie Miasta w B. w dniu 6 grudnia 1994r. funkcjonowała do dnia 20 marca 2001r. i została wykreślona z ewidencji. W okresie od dnia 6 stycznia 1999r. do dnia 8 maja 2000r. wspólnikiem spółki cywilnej (...) był powód. W roku 1999 oraz 2000 i w I kwartale roku 2001 spółka cywilna (...) była w złej kondycji finansowej, była niewypłacalna., wszystkie wskaźniki zdolności płatniczej i płynności finansowej kształtowały się znacznie poniżej optymalnych (o 1,0 punkt procentowy), wystąpił znaczny niedobór majątku, zwłaszcza obrotowego dla zaspokojenia wierzycieli po rozwiązaniu spółki. Niedobór ten wynosił na dzień 31 grudnia 1999r. – minus 3,7 tys. złotych, na dzień 31 grudnia 2000r. – minus 577,3 tys. złotych, na dzień 31 marca 2001r. minus 590,1 tys. złotych. Powodem niewypłacalności spółki cywilnej (...) nie były wyłącznie rosnące zobowiązania wobec dostawców i kredytowe, ale również nie rozliczenie się wspólników ze środków finansowych pobranych w latach 1998- 2001 – łącznie w wysokości 1 217,1 tys. złotych. Powód w zeznaniach podatkowych za rok 1999 wykazał z tytułu spółki cywilnej (...) dochód w wysokości 11 584zł, z tytułu spółki cywilnej (...) stratę w wysokości 21013,70zł, za rok 2000 łączna strata powoda wynosiła 196 109,07zł, za rok 2001 powód wykazał dochód z tytułu innych źródeł na poziomie 1 999,80zł.

Spółka (...) pomimo możliwości finansowych, posiadanych wierzytelności, które mogły stanowić zabezpieczenie jej zobowiązań zaprzestała dokonywania zapłaty za dostarczone towary i wspólnicy spółki „uciekli” z wierzytelnościami do spółki, której członkami zarządu byli wspólnicy spółki cywilnej (...).

Majątkiem wyprowadzonym ze spółki cywilnej (...) do (...) spółki z ograniczoną odpowiedzialnością były należności do odzyskania od Klubu Sportowego (...) w Z. w wysokości 106 456,77zł, wynikające z orzeczenia Sądu Okręgowego w K. z dnia 18 września 2000r. w sprawie sygn. akt XIV GC 2397/99/14. W dniu 8 stycznia 2001r. wspólnicy spółki cywilnej (...) podpisali umowę przelewu wierzytelności na rzecz (...) spółki z ograniczoną odpowiedzialnością kwoty 106,5 tys. złotych.

W okresie od dnia 28 czerwca 2001r. do dnia 5 marca 2002r. powód był zarejestrowany w Powiatowym Urzędzie Pracy w B. jako osoba bezrobotna ze statusem osoby z prawem do zasiłku w okresie od dnia 25 lipca 2001r. do dnia 5

marca 2002r. Z dniem 6 marca 2002r. w związku z zastosowaniem wobec powoda tymczasowego aresztowania powód został pozbawiony statusu osoby bezrobotnej. Powód w dniu zatrzymania tj., w dniu 6 marca 2002r. nie pracował zawodowo. .

W okresie od dnia 4 grudnia 2002r. do dnia 4 czerwca 2003r. powód był zatrudniony w pełnym wymiarze czasu pracy w spółce cywilnej (...) w B. jako kierownik lokalu. Stosunek pracy ustał w wyniku wygaśnięcia - rozwiązania umowy o pracę z upływem czasu na jaki umowa została zawarta.

W okresie od dnia 20 lutego 2007r. do dnia 3 lipca 2008r. powód był zarejestrowany w Powiatowym Urzędzie Pracy w B. jako osoba bezrobotna ze statusem osoby bez prawa do zasiłku. W okresie od dnia 6 sierpnia 2007r. do dnia 20 sierpnia 2007r. powód był uprawniony do pobierania dodatku szkoleniowego. Z dniem 4 lipca 2008r. powód został pozbawiony statusu osoby bezrobotnej w związku z podjęciem pracy. W okresie od dnia 4 lipca 2007r. do dnia 31 lipca 2008r. powód był zatrudniony w pełnym wymiarze czasu pracy jako operator wózka widłowego. Stosunek pracy ustał w wyniku rozwiązania umowy o pracę z upływem czasu na jaki umowa została zawarta.

Decyzją z dnia 17 grudnia 2008r. Zakładu Ubezpieczeń Społecznych zgodnie z orzeczeniem Lekarza Orzecznika ZUS z dnia 10 grudnia 2008r. przyznano powodowi świadczenie rehabilitacyjne na okres od dnia 6 stycznia 2009r. do dnia 5 kwietnia 2009r. w wysokości 90% wynagrodzenia, które stanowiło podstawę wymiaru zasiłku chorobowego, a za okres od dnia 6 kwietnia 2009r. do dnia 4 lipca 2009r. w wysokości 75% wyżej wskazanego wynagrodzenia. Decyzją z dnia 1 lipca 2009r. Zakładu Ubezpieczeń Społecznych zgodnie z orzeczeniem Lekarza Orzecznika ZUS z dnia 24 czerwca 2009r. przyznano powodowi świadczenie rehabilitacyjne na okres od dnia 5 lipca 2009r. do dnia 31 grudnia 2009r. w wysokości 75% wynagrodzenia, które stanowiło podstawę wymiaru zasiłku chorobowego.

W okresie od dnia 8 lutego 2010r. do dnia 31 lipca 2011r. powód był zarejestrowany w Powiatowym Urzędzie Pracy w B. jako osoba bezrobotna ze statusem osoby bez prawa do zasiłku. Z dniem 1 sierpnia 2011r. powód został pozbawiony statusu osoby bezrobotnej w związku z podjęciem pracy.

Orzeczeniem z dnia 21 lipca 2010r. Powiatowego Zespołu do spraw Orzekania o Niepełnosprawności w B., powód został zaliczony do grupy osób o umiarkowanym stopniu niepełnosprawności, z ustaleniem że niepełnosprawność istnieje od dnia 19 marca 2009r. Jako wskazania dotyczące odpowiedniego zatrudnienia została wskazana w orzeczeniu praca w warunkach chronionych.

W okresie od dnia 30 stycznia 2007r do dnia 3 listopada 2009r. powód miał obowiązek stawiać się w ramach dozoru na Policji. W okresie od dnia 30 stycznia 2007r do dnia 23 lipca 2008r. powód nie zgłosił się na dozór w dniach: 5 lutego 2007r., 6 marca 2007r., 26 marca 2007r., 1 maja 2007r., 22 maja 2007r., 13 czerwca 2007r., 22 sierpnia 2007r., 28 sierpnia 2007r., 25 września 2007r., 2 października 2007r., 24 października 2007r., 6 listopada 2007r., 20 listopada 2007r., 21 listopada 2007r., 26 listopada 2007r., 27 listopada 2007r., 26 grudnia 2007r., 1 stycznia 2008r., 9 stycznia 2008r., 17 marca 2008r., 24 marca 2008r., 26 marca 2008r., 23 kwietnia 2008r., 29 kwietnia 2008r., 6 maja 2008r., 20 maja 2008r., 26 maja 2008r., 28 maja 2008r., 2 czerwca 2008r., 4 czerwca 2008r., 16 czerwca 2008r., 17 czerwca 2008r., 18 czerwca 2008r., 1 lipca 2008r., 2 lipca 2008r., 8 lipca 2008r., 9 lipca 2008r., 14 lipca 2008r., 15 lipca 2008r., 16 lipca 2008r., 21 lipca 2008r., 22 lipca 2008r. W okresie od dnia 28 lipca 2008r do dnia 3 listopada 2009r. powód w ogóle nie stawiał się na dozór ( dowód: wydruk raportu z dozoru powoda k. 65 – 74 ).

Postanowieniem z dnia 30 listopada 2009r. Prokurator Prokuratury Rejonowej w (...) umorzył śledztwo przeciwko powodowi – jako podejrzanemu w sprawie sygn. akt 4 Ds. 1456/09. Podstawę umorzenia postępowania stanowił brak znamion przestępstwa z art. 286 § 1 kk i art. 300 § 2 kk.

Sąd Okręgowy podkreślił, że bezsporną między stronami jest okoliczność, że powód w okresie od dnia 6 marca 2002r. do dnia 21 maja 2002r. był osobą tymczasowo aresztowaną, uprzednio poszukiwaną w toku postępowania przygotowawczego. Poza sporem pozostaje okoliczność, że w okresie po tymczasowym aresztowaniu- do dnia 30

listopada 2009r. wobec powoda został zastosowany środek w postaci dozoru policji i powód miał obowiązek stawiać się 3 – krotnie w ciągu tygodnia na Komisariat Policji w B..

Spornym natomiast pozostaje fakt, czy żądanie powoda w zakresie zadośćuczynienia za długotrwałe postępowanie przygotowawcze, zakończone umorzeniem postępowania jest zasadne, jak również czy roszczenie powoda w przedmiocie odszkodowania za utracone dochody w okresie od dnia 6 marca 2002r. do dnia 30 listopada 2011r. zasługuje na uwzględnienie oraz czy powodowi należne jest zadośćuczynienie za dozór.

Sąd I Instancji uznał za wiarygodne dokumenty, które stały się przedmiotem postępowania dowodowego w niniejszej sprawie. Żadna ze stron nie kwestionowała zgodności ze stanem faktycznym tych dokumentów.

Sąd dał wiarę zeznaniom powoda w części, w której powoływał się na złe samopoczucie, dyskomfort związany z koniecznością stawiania się na dozór, oczekiwania na Komisariacie w kolejce celem odnotowania stawiennictwa. Sąd Okręgowy odmówił dania wiary powodowi, że jego stan psychiczny, który uniemożliwiał mu zatrudnienie lub je skutecznie utrudniał był wynikiem tymczasowego aresztowania i dozoru. Oceniając jako niewiarygodne te zeznania Sąd miał na uwadze okoliczność, że tymczasowe aresztowanie nastąpiło w dniu 6 marca 2002r., podczas gdy problemy ze stanem zdrowia, w tym w zakresie stanu zdrowia psychicznego powoda datują się co najmniej od dnia 5 lipca 2000r, co wynika z daty wizyty w Poradni (...), odnotowanej w historii choroby powoda (k. 138 verte). Brak jest zatem podstaw do stwierdzenia, że tymczasowe aresztowanie wywołało u powoda problemy ze zdrowiem psychicznym, skoro problemy te powód miał już w roku 2000, a więc 2 lata przed tymczasowym aresztowaniem i początkiem dozoru.

Sąd Okręgowy nie dał wiary zeznaniom powoda w zakresie w którym powód wskazywał, że tymczasowe aresztowanie pozbawiło go możliwości osiągnięcia dużych zysków z tytułu działalności spółki (...) spółki z ograniczoną odpowiedzialnością i że na skutek tymczasowego aresztowania powód poniósł szkodę jak dochodzoną w pozwie. Odmawiając dania wiary w tym zakresie Sąd miał na względzie okoliczności związane z zakończeniem działalności przez powoda w ramach spółki (...), czy spółki (...). Jak wynika z poczynionych ustaleń spółka cywilna (...) zakończyła działalność z zadłużeniem. Nie osiągała zysków w ostatnim okresie, działała na szkodę wierzycieli, zbyła wierzytelność na rzecz spółki (...), przy czym w dowodach rachunkowych brak potwierdzenia, że nabywca wierzytelności zapłacił cenę z tego tytułu. Jak wynika z zeznań powoda – pełnił on funkcję prezesa zarządu spółki (...) spółki z ograniczoną odpowiedzialnością charytatywnie, bez wynagrodzenia. Powód oświadczył, że spółka (...) przestała przynosić dochód w krótki czas po tym jak powód został zwolniony z tymczasowego aresztowania. Jednakże powód nie zaoferował żadnego dowodu na poparcie twierdzeń, że przed zastosowaniem tymczasowego aresztowania spółka (...) przynosiła znaczne zyski lub jakiegokolwiek zyski i rokowała na powodzenie w przyszłości. Nadto podnieść należy, że zarząd spółki (...) nie był jednoosobowy. Tymczasowe aresztowanie powoda nie pozbawiło spółki możliwości działania, rozwoju. Trudno założyć, że powód był jedyną osobą, która miała podejmować działania celem rozwoju spółki. Powód zeznał, że jego wspólnik wykonywał to co powód planował. Trudno wyobrazić sobie sytuację, aby prowadzenie działalności przez co najmniej dwie osoby (wspólników) mogłoby polegać wyłącznie na znajomości jedynie przez powoda planów co do perspektywy rozwoju spółki, jej działań, zakresu podejmowanych czynności, celów. Brak jest podstaw do uznania, że to jedynie powód miał wiedzę w zakresie działalności spółki (...). Powód w ocenie Sądu okoliczności tej nie wykazał, a same zeznania powoda w tym zakresie nie są wiarygodne. Zupełnie niezrozumiałym jest w ocenie Sądu I Instancji, że spółka (...) pomimo że miała prowadzić działalność związaną z turystyką, taka działalność tej spółki nie została w ogóle przez powoda wykazana. Powód nie wykazał również, że na skutek zastosowanego wobec niego dozoru nie mógł podjąć zatrudnienia. Zaznaczył też Sąd, że nie miał doświadczenia w branży rachunkowej, że była to w tym czasie branża nowa (k. 317). Powyższe zeznania w zakresie braku po stronie powoda doświadczenia w branży rachunkowej nie uzasadniają założenia przyjętego przez powoda że działalność spółki (...) w tym zakresie przynosiłaby znaczne zyski.

Z powyższych względów – Sąd Okręgowy oddalił wniosek dowodowy powoda zawarty w piśmie procesowym z dnia 11 listopada 2011r. (k. 116 verte) w zakresie dopuszczenia dowodu z opinii biegłego z zakresu rynku pracy na okoliczność na jakie zatrudnienie mógł liczyć powód w okresie od maja 2002r., przez czas trwania postępowania przygotowawczego (w jakim zawodzie mógł znaleźć pracę oraz za jakie wynagrodzenie, biorąc pod

uwagę doświadczenie zawodowe i w prowadzeniu działalności gospodarczej). Oddalając przedmiotowy wniosek dowodowy Sąd uznał, że okoliczności na jakie został zawnioskowany nie mają znaczenia dla rozstrzygnięcia sprawy. Podkreślił Sąd, że okoliczności te pozostawały w sprzeczności z ustaleniami stanu faktycznego w zakresie w jakim ustalono, że powód przed tymczasowym aresztowaniem pozostawał bez pracy, że prowadzona poprzednio działalność gospodarcza w formie spółki cywilnej (...) zakończyła się problemami finansowymi spółki, że powód pracował charytatywnie na rzecz spółki (...), że właśnie z działalnością tej ostatniej spółki wiązał swoje życie zawodowe. Zatem czynienie ustaleń o charakterze abstrakcyjnym, hipotetycznym w zakresie rynku pracy na jakim powód mógł się odnaleźć i dochodów powoda w ocenie Sądu Okręgowego pozostawałoby w sprzeczności z ustaleniami stanu faktycznego. Podnieść należy, że powód nie wykazał, aby przed tymczasowym aresztowaniem, w okresie kiedy był zarejestrowany jako osoba bezrobotna, poszukiwał pracy, zdobywał inne doświadczenia zawodowe (kursy), które pozwoliłyby mu na podjęcie innego zatrudnienia. Nadto powód nie wykazał, aby przed tymczasowym aresztowaniem dostał propozycje pracy, z której nie mógł skorzystać z uwagi na zastosowany środek zapobiegawczy w postaci tymczasowego aresztowania. Dokonywanie zatem hipotetycznych ustaleń w zakresie możliwości zarobkowych powoda, a tym samym utraconego potencjalnego dochodu stanowiłoby w ocenie Sądu nadużycie prawa, niczym nie uzasadnione.

Z podobnych przyczyn Sąd Okręgowy oddalił wniosek dowodowy powoda zawarty w piśmie z dnia 11 listopada 2011r ( k. 116 verte ) w przedmiocie dowodu z opinii biegłego z zakresu planowania gospodarczego oraz ekonomii celem ustalenia czy spółka (...) miała widoki na osiągnięcie celu gospodarczego, jakie dochody mogła uzyskać w kolejnych latach, przy założeniu że działalność uległaby rozwinięciu. Zdaniem Sądu I Instancji teza dowodowa oparta została na hipotetycznym założeniu, że spółka (...) prowadziłaby działalność w sposób rokujący na przyjęcie osiągnięcia założonego celu. Podnieść należy, że spółka ta została zarejestrowana w grudniu 2001r., do momentu tymczasowego aresztowania powoda nie podjęła skutecznej pod względem zysków ( dochodów) działalności, powód pracował charytatywnie. W toku procesu powód nie zaoferował żadnego dowodu na poparcie twierdzeń w zakresie szans prawidłowej działalności spółki, możliwości osiągnięcia gospodarczego celu, planu dotyczącego rozwoju spółki, założeń finansowych, istnienia klientów spółki, którzy zrezygnowali z usług spółki na skutek tymczasowego aresztowania powoda.

W ocenie Sądu Okręgowego oba – powyżej wskazane wnioski dowodowe w zakresie opinii biegłych – nie zasługiwały na uwzględnienie, a ich uwzględnienie spowodowałoby jedynie przewlekłość postępowania. Nie bez znaczenia pozostaje okoliczność, że strona powodowa nie zaoferowała żadnego materiału dowodowego, który mógłby stać się podstawą sporządzenia opinii (brak dokumentów dotyczących spółki (...)- dotyczących kapitału spółki, planów rozwoju, założeń strategicznych)

Sąd Okręgowy nie dał wiary zeznaniom świadka E. S. w zakresie, w jakim świadek zeznał, że powód przed aresztowaniem był osobą wesołą, a po aresztowaniu był załamany. Zeznania te pozostają w sprzeczności z pozostałym materiałem dowodowym, w tym ustaleniami że powód od roku 2000 korzystał z pomocy Poradni (...). Trudno wytłumaczyć sytuację, kiedy świadek – jak zeznał – często spotykał się z powodem, znał go od 20 lat, przed rokiem 2002 miał z nim bliskie stosunki, kiedy powód był w areszcie świadek pomagał żonie powoda – a jednocześnie świadek nie miał wiedzy co do stanu zdrowia powoda, jego problemów, które datowały się co najmniej od 2000r.

Sąd I Instancji uznał za niezgodne z prawdą zeznania świadka W. L. w zakresie w którym świadek oświadczył że przed aresztowaniem powodowi świetnie się powodziło finansowo, „miał pieniądze”. Zeznania te pozostają w sprzeczności z ustaleniami w zakresie, że powód pozostawał osobą bezrobotną, bez prawa do zasiłku, (...) spółka z ograniczoną odpowiedzialnością nie osiągała zysków, spółka cywilna (...) miała zadłużenia, a powód z tego tytułu w zeznaniu podatkowym wykazał stratę.

Sąd I Instancji nie dał wiary zeznaniom świadka M. J. (2) (k. 280 – 282) w zakresie których świadek zeznała, że dopiero po zwolnieniu powoda z aresztu rodzina świadka miała problemy finansowe. Podnieść należy, że zeznania w tym zakresie pozostają w sprzeczności z ustaleniami stanu faktycznego, dotyczącymi czasookresu pozostawania powoda

bez pracy przez zastosowaniem tymczasowego aresztowania, wykazywaniem w zeznaniach podatkowych starty, przyczyn zakończenia działalności w ramach spółki cywilnej (...) ( zadłużenie spółki, brak płynności finansowej ).

Sąd Okręgowy zważył, że powództwo zasługuje częściowo na uwzględnienie, a mianowicie w zakresie żądania kwoty 35.000zł jako kwoty z tytułu zadośćuczynienia za przewlekłość postępowania przygotowawczego i stosowanie dozoru. W pozostałym zakresie powództwo jako niezasadne podlega oddaleniu.

Zaznaczyć należy, że w myśl art. 16 ustawy z dnia 17 czerwca 2004r. o skardze na naruszenie prawa strony do rozpoznania sprawy w postępowaniu przygotowawczym prowadzonym lub nadzorowanym przez prokuratora i postępowaniu sądowym bez nieuzasadnionej zwłoki strona, która nie wniosła skargi na przewlekłość postępowania zgodnie z art. 5 ust. 1, może dochodzić – na podstawie art. 417 kc ustawy z dnia 23 kwietnia 1964r. – Kodeks cywilny naprawienia szkody wynikającej z przewlekłości, po prawomocnym zakończeniu postępowania co do istoty sprawy.

Dokonując literalnej wykładni powyżej cytowanego uregulowania stwierdził Sąd, że art. 16 powołanej ustawy dopuszcza możliwość dochodzenia roszczeń o charakterze cywilno prawnym przez osoby, które z różnych przyczyn nie wniosły skargi na przewlekłość postępowania w jego toku.

Sąd I Instancji w pełni podzielił pogląd Sądu Najwyższego wyrażony w uzasadnieniu postanowienia z dnia 27 czerwca 2008r. w sprawie III CZP 25/08, w którym to Sąd Najwyższy stwierdził, że art. 16 powołanej powyżej ustawy nie stanowi źródła roszczeń o naprawienie szkody wynikłej z przewlekłości postępowania, ich podstawą może być w szczególności art. 445 kc i art. 448 kc, stosowane z uwzględnieniem orzecznictwa Europejskiego Trybunału Praw Człowieka dotyczącego art. 6 ust. 1 i art. 41 Konwencji o Ochronie Praw Człowieka i Podstawowych Wolności, sporządzonej w Rzymie dnia 4 listopada 1950r.

Jak wynika z poczynionych ustaleń stanu faktycznego powód miał obowiązek stawiać się na dozór przez okres 7 lat ( od dnia 22 maja 2002r. do dnia 30 listopada 2009r.). Samo natomiast postępowanie przygotowawcze, które ostatecznie zakończyło się umorzeniem postępowania trwało przez okres 8 lat (od roku 2001 do 30 listopada 2009r.).

Rację ma w ocenie Sądu Okręgowego powód twierdząc, że postępowanie to było przewlekłe. Trudno bowiem znaleźć racjonalne wytłumaczenie dla okoliczności, że opinia biegłej A. F. została sporządzona w postępowaniu przygotowawczym dopiero w roku 2007, a więc po upływie 6 lat od wszczęcia postępowania przygotowawczego, podczas gdy pierwsza opinia została już sporządzona w roku 2003 ( opinia biegłego W. R.). Nie bez znaczenia pozostaje okoliczność, że opinia biegłego z roku 2003 nie wniosła wiele do sprawy, gdyż jak zauważył biegły teza dowodowa dotyczyła kondycji finansowej firmy (...), podczas gdy akta sprawy zawierały materiały dotyczące spółki cywilnej (...). Nadto podnieść należy, że postanowienie w przedmiocie podjęcia zawieszzonego postępowania przygotowawczego, które zostało zawieszzone z uwagi na konieczność sporządzenia opinii zostało wydane dopiero w dniu 29 października 2009r., mimo że opinia biegłej A. F. została sporządzona w grudniu 2007r. Podjęcie zatem zawieszzonego postępowania po upływie ponad roku od dnia złożenia opinii, a więc po ustaniu przyczyny z jakiej postępowanie zostało zawieszona należało ocenić jako przewlekłość postępowania przygotowawczego.

W ocenie Sądu Okręgowego analiza toku postępowania przygotowawczego, czas jego trwania, odległości czasowe pomiędzy poszczególnymi czynnościami dają podstawę do uznania, że postępowanie toczyło się przewlekłe. Ponad 8 letni okres oczekiwania na zakończenie postępowania przygotowawczego, zakończonego ostatecznie umorzeniem postępowania wobec braku znamion przestępstwa był nadmiernie długi Przez ten okres postępowania powód był związany toczącym się postępowaniem, w okresie od dnia 6 marca 2002r. do dnia 22 maja 2002r. był tymczasowo aresztowany, a od dnia 22 maja 2002r. do dnia 30 listopada 2009r. miał obowiązek stawiać się 3 - krotnie w ciągu tygodnia na Komisariat Policji w związku z dozorem.

Sąd I Instancji uznał za uzasadnione żądanie zadośćuczynienia w oparciu o art. 448 kc.

Roszczenie powoda w tym zakresie zostało sformułowane w taki sposób, że powód z jednej strony żądał kwoty 50 000zł tytułem zadośćuczynienia za przewlekłość postępowania przygotowawczego, z drugiej strony kwoty 119 900zł tytułem zadośćuczynienia za stosowany dozór.

W ocenie Sądu Okręgowego roszczenie powoda w tym zakresie jest zasadne co do kwoty 35 000zł.

Zajmując powyższe stanowisko Sąd miał na uwadze uczestnictwo powoda w postępowaniu przygotowawczym, które trwało ponad 8 lat, w tym zastosowanie wobec niego dozoru przez okres ponad 7 lat. W sytuacji umorzenia postępowania przygotowawczego wobec braku znamion przestępstwa – stosowanie dozoru należało ocenić jako naruszenie dóbr osobistych powoda w zakresie godności, swobody wyboru co do sposobu spędzania czasu, wolności. Powód miał bowiem obowiązek stawiać się na dozór i przez dłuższy czas obowiązek ten wypełniał. Powód zeznał, że stawianie się na dozór było dla niego negatywnym przeżyciem, a trwające postępowanie przygotowawcze, przy przeświadczeniu powoda o jego bezpodstawności i braku przesłanek do postawienia go w stan oskarżenia, było źródłem stresu, niepewności i niepokoju.

Sąd Okręgowy uznał, że kwota 35 000zł stanowi odpowiednią sumę z tytułu zadośćuczynienia, którego powód żądał z uwagi na długotrwałe postępowanie przygotowawcze i stosowanie dozoru. W ocenie Sądu tak ustalona kwota zadośćuczynienia uwzględnia nie tylko charakter naruszonych dóbr osobistych powoda, ale także czasookres utrzymywania niepożądanego stanu (dozór, przewlekłość postępowania przygotowawczego). W pozostałym zakresie żądanie z tytułu zadośćuczynienia za dozór i przewlekłość postępowania podlega oddaleniu.

Żądanie powoda o zasądzenie kwoty 215 917 zł z tytułu utraconego dochodu zdaniem Sądu Okręgowego nie zasługuje na uwzględnienie. Powód w żaden sposób nie wykazał zasadności tego żądania, a wręcz przeciwnie. Z poczynionych ustaleń i oceny zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego wynika, że poprzednio prowadzona przez powoda działalność gospodarcza, czy to spółka cywilna (...), czy spółka cywilna (...) miały w końcowym etapie działalności poważne problemy finansowe, na skutek których zostały zlikwidowane. Nadto powód w dniu tymczasowego aresztowania i w okresie przed tym dniem był osobą pozostającą bez pracy, zarejestrowaną w Powiatowym Urzędzie Pracy, pełnił funkcję prezesa zarządu (...) spółki ograniczoną odpowiedzialnością charytatywnie. Powyższe daje podstawę do uznania, że w tym czasie powód musiał utrzymywać się z wcześniej poczynionych oszczędności. Powód nie wykazał także, że tymczasowe aresztowanie wpłynęło na brak możliwości rozwoju (...), nie zawnioskował żadnych dowodów na poparcie twierdzeń, że były osoby które chciały skorzystać z oferty usług (...) spółki z ograniczoną odpowiedzialnością i że przyczyną nie zawarcia umowy z (...) spółką z ograniczoną odpowiedzialnością był fakt tymczasowego aresztowania powoda. Zarząd spółki był 3 – osobowy i brak jest podstaw do uznania, że to powód był osobą która jedynie dbała o interesy spółki. Nadto brak podstaw do uznania za uzasadnione twierdzenie, że działalność ta przynosiłaby oczekiwane dochody ( zyski ), skoro co przyznał sam powód nie miał on żadnego doświadczenia w tej branży. Nie może budzić wątpliwości, że wyniki ekonomiczne spółek, ich zyski są uzależnione nie tylko od zaangażowania prowadzących działalność gospodarczą, ale także od znajomości problematyki rynku, specyfiki branży w jakiej prowadzona jest działalność, predyspozycji i wiedzy w zakresie wychwytywania zmian koniunktury, zagrożeń rynku.

Zwrócił też Sąd I Instancji uwagę na to, że powód nie wykazał, aby w czasie stosowania dozoru miał oferty pracy, których nie mógł podjąć z uwagi na dozór. Nie wykazał także, że mógł podjąć pracę za granicą, a przeszkodą w tym zakresie była konieczność zgłaszania się na Komisariat Policji w ramach dozoru. Nie bez znaczenia pozostawała także okoliczność związana ze stanem zdrowia powoda. Co prawda powód wskazywał, że stan jego zdrowia jest wynikiem tymczasowego aresztowania i stosowania dozoru i że z uwagi na ten stan zdrowia nie mógł podjąć zatrudnienia, jednak zauważyć należy, że twierdzenia te pozostają w sprzeczności z dokumentacją medyczną dotyczącą stanu zdrowia powoda ( powód podjął leczenie w Poradni (...) w roku 2000, podczas gdy tymczasowe aresztowanie miało miejsce w roku 2002), jak również powód nie wykazał, aby stan jego zdrowia (w tym bóle kręgosłupa, które spowodowały, że powód musiał zrezygnować z pracy) były istotnie wynikiem tymczasowego aresztowania. Wobec powyższego należało uznać, że roszczenie powoda w zakresie odszkodowania za utracony dochód nie zostało wykazane i podlega oddaleniu.



Jako podstawę prawną, wskazano art. 16 ustawy z dnia 17 czerwca 2004r. o skardze na naruszenie prawa strony do rozpoznania sprawy w postępowaniu przygotowawczym prowadzonym lub nadzorowanym przez prokuratora i postępowaniu sądowym bez nieuzasadnionej zwłoki w zw. z art. 448 kc w zw. z art. 481 kc oraz art. 417 kc w zw. z art. 361 kc orzeczono jak w pkt 1 i 2 wyroku.

Roszczenie w zakresie odsetek ustawowych znajduje oparcie w treści art. 481 kc. Zajmując powyższe stanowisko Sąd miał na uwadze fakt, że strona pozwana została poinformowana o roszczeniu objętym pozwem w niniejszej sprawie na skutek doręczenia odpisu pozwu tj. w dniu 5 lipca 2011r. , a co za tym idzie z tym dniem strona pozwana pozostaje w opóźnieniu w spełnieniu świadczenia. Podnieść należy, że w ocenie Sądu nie ma żadnego znaczenia dla zasadności uwzględnienia roszczenia w przedmiocie zasądzenia odsetek ustawowych fakt, że kwota tytułem zadośćuczynienia została ustalona przez Sąd w wyniku procesu. Wyrok zasądający zadośćuczynienie ma bowiem charakter deklaracyjny, a nie konstytutywny.

Skoro zatem strona pozwana miała wiedzę o zgłoszonym roszczeniu w zakresie zadośćuczynienia, a roszczenie co do zasady okazało się słuszne, zatem strona pozwana już z dniem 5 lipca 2011r. pozostawała w opóźnieniu w płatności.

Oddalając roszczenie w zakresie odszkodowania za utracone dochody– Sąd Okręgowy miał na uwadze okoliczność, że strona powoda nie sprostowała wykazaniu tej szkody, jak również nie wykazała aby szkoda ta była następstwem stosownego dozoru, a tym samym nie wykazała zaistnienia przesłanek z art. 417 kc w zw. z art. 361 kc.

Rozstrzygnięcie zawarte w pkt 3 oparto na normie art. 113 ust. 4 ustawy z dnia 28 lipca 2005r. o kosztach sądowych w sprawach cywilnych. Odstępując od pobrania od powoda opłaty od pozwu Sąd miał na uwadze okoliczność związaną z wysokością zasądzanego roszczenia i sytuację majątkową i finansową powoda.

Rozstrzygnięcie zawarte w pkt 4 oparto na normie art. 100 zd. 1 kpc., uznając że wartość przedmiotu sporu stanowiła kwota 385 817zł, powód utrzymał się ze swoim żądaniem w 9%, koszty procesu poniesione przez powoda to kwota 7.200zł z tytułu kosztów zastępstwa procesowego, koszty procesu poniesione przez stronę pozwaną to kwota 7200zł z tytułu kosztów zastępstwa procesowego, a co za tym idzie powód ma obowiązek zwrócić pozwanemu koszty zastępstwa procesowego w kwocie 6552zł i dlatego postanowiono jak w pkt 4 wyroku.

Pozwany zaskarżył wyrok w części, tj. pkt 1, 3 i 4.

Zarzucał wyrokowi:

I. w odniesieniu do prawa materialnego naruszenie:

1. art. 417 § 1 kpc poprzez chybione przyjęcie, że stosowanie procedury karnej dla zapewnienia gwarancyjnego procesu karnego stanowi działanie niezgodne z prawem i rodzące przewlekłość postępowania karnego,
2. art. 448 kc poprzez przyjęcie, że powód doznał krzywdy polegającej na uciążliwości stawiania się na dozór – podczas gdy powód uchylił się od swoich obowiązków, łamał zasady dozoru, opuścił w czasie dozoru kraj, czym rażąco naruszył zasady wykonywania względem niego nie izolacyjnego i najmniej dolegliwego środka zapobiegawczego,
3. art. 481 § 1 kc w związku z art. 363 § 2 kc i art. 455 kc poprzez orzeczenie o odsetkach od dnia 5 lipca 2011 roku zamiast od daty wyrokowania – 23 stycznia 2013 r., choć wyrok Sądu I instancji miał charakter ustalający – co do zakresu odpowiedzialności pozwanego,

II. w odniesieniu do prawa procesowego wskazuje na oczywiste naruszenie:

4. art. 113 ust. 4 ustawy o kosztach sądowych w sprawach cywilnych poprzez przyjęcie, że mimo przegranej sporu w około 91% oraz mimo uzyskania wysokiego zadośćuczynienia oraz wobec przegranej co do zasady procesu o odszkodowanie w ramach którego powód formułował twierdzenia niezgodne z rzeczywistością zachodzą podstawy do zastosowania zasad słuszności i nieobciążania powoda kosztami sądowymi, w tym opłatą od pozwu, od której

zwolnienie ma charakter tymczasowy i wymaga rozliczenia w orzeczeniu kończącym postępowanie – zgodnie z zasadą odpowiedzialności za wynik procesu.

W oparciu o przytoczone zarzuty wniósł o zmianę wyroku w zaskarżonej części poprzez oddanie powództwa w całości i zasądzenie kosztów zastępstwa procesowego na rzecz Skarbu Państwa – Prokuraturii Generalnej Skarbu Państwa, nadto obciążenie powoda opłatą od pozwu w zakresie oddalonej części żądania, ewentualnie o uchylenie wyroku w zaskarżonej części i przekazanie sprawy Sądowi I instancji do ponownego rozpoznania, i zasądzenie kosztów postępowania za II instancję na rzecz pozwanego od powoda w tym kosztów zastępstwa procesowego na rzecz Skarbu Państwa – Prokuraturii Generalnej Skarbu Państwa.

Powód zaskarżył wyrok w części oddalającej powództwo do kwoty: ( 350817 zł).

Zaskarżonemu wyrokowi zarzucił:

1. w zakresie roszczenia o zadośćuczynienie:

A. naruszenie prawa materialnego, tj.: art. 448 kpc, poprzez jego błędną wykładnię, wyrażająca się w przyjęciu, że zasądzona tyt. zadośćuczynienia kwota 35 000 zł w okolicznościach sprawy stanowi „odpowiednie”, w rozumieniu powołanego przepisu, zadośćuczynienie;

B. naruszenie prawa procesowego, które miało wpływ na treść wyroku tj.:

a. art. 233 § 1 kpc, poprzez przekroczenie swobodnej oceny dowodów, zakresie danie wiary wydrukowi raportu dozoru powoda na okoliczność dat kiedy powód nie realizował dozoru, zakresie sytuacji gdy dokument ten jest niewiarygodny, a powód nie stawiał się na dozór zakresie tych okresach kiedy był chory;

2. w zakresie roszczenia o odszkodowanie z tyt. utraty dochodów:

A. naruszenie prawa procesowego, które miało wpływ na wynik sprawy, a w szczególności:

a. art. 233 § 1 kpc poprzez przekroczenie zasady swobodnej oceny dowodów, wyrażające się w przyjęciu, że prowadzone przeciwko powodowi postępowanie karne połączone z wyjątkowo uciążliwym niepotrzebnym dozorem przez 7 letni okres nie miało wpływu na możliwości zarobkowe powoda w tym okresie, w szczególności na podjęcie przez niego pracy;

b. art. 217 § 3 kpc poprzez oddalenie wniosku dowodowego o dopuszczenie dowodu z opinii biegłego z zakresu rynku pracy, na okoliczność utraconego przez powoda dochodu;

c. art. 228 § 1 kpc w zw. z art. 233 § 1 kpc, poprzez odmowę dania wiarygodności twierdzeniom powoda, iż w ostateczności, gdyby nie mógł znaleźć godziwego zatrudnienia w Polsce, wyjechałby do pracy za granicę,

d. art. 322 kpc poprzez jego niezastosowanie,

wniósł o zmianę wyroku w zaskarżonym zakresie i zasądzenie od pozwanego na rzecz powoda w miejsce kwoty 35000 zł, kwoty 350817 zł wraz z dochodzonym odsetkami i zasądzenie od pozwanego na rzecz powoda kosztów procesu w całym postępowaniu wg norm przepisanych.

Sąd Apelacyjny zważył co następuje:

Obie apelacje są bezzasadne.

W pierwszej kolejności wymagają rozważenia zarzuty naruszenia prawa procesowego, bowiem prawidłowo ustalona podstawa faktyczna rozstrzygnięcia ma decydujący wpływ na zastosowanie właściwych norm prawa materialnego.

Podkreślić trzeba, że strona pozwana nie stawia takich zarzutów, nie kwestionuje też dokonanych przez Sąd Okręgowy ustaleń faktycznych. Zarzuty natury procesowej stawia natomiast powód.

W ocenie Sądu Apelacyjnego zarzut naruszenia art.233 § 1 kpc jest chybiony. Wskazany przepis wyraża jedną z podstawowych zasad postępowania cywilnego, czyli zasadę swobodnej oceny dowodów. Stanowi on, że sąd ocenia wiarygodność i moc dowodów według własnego przekonania, na podstawie wszechstronnego rozważenia materiału dowodowego. Jeśli zatem strona zarzuca naruszenie tego przepisu, to musi wykazać, że sąd przyjmując wiarygodność określonego dowodu lub odmawiając tej wiarygodności przekroczył granice swobodnej oceny, bądź też, że sąd zignorował zebrane w sprawie dowody. Inne uzasadnienie naruszenia art. 233 § 1 kpc nie jest adekwatne do treści tego przepisu. Temu obowiązkowi skarżący nie sprostał. Do naruszenia wymienionego przepisu mogłoby bowiem dojść tylko wówczas, gdyby skarżący wykazał uchybienie podstawowym regułom służącym ocenie wiarygodności i mocy poszczególnych dowodów, tj. regułom logicznego myślenia, zasadzie doświadczenia życiowego i właściwego kojarzenia faktów (tak m. in. SN w wyroku z 16.12.2005 r., III CK 314/05, LEX nr 172176). Powód zarzuca Sądowi naruszenie omawianego przepisu przez danie wiary wydrukowi – raportowi z dozoru powoda (k.65-74), a nie formułuje w istocie zarzutów dotyczących oceny tego dowodu. Podkreślenia wymaga, że fakt, że powód nie stawił się w wymienionych w tym dokumencie terminach (szczegółowo opisanych na str. 10 - k. 416 uzasadnienia zaskarżonego wyroku) nie jest kwestionowany. Przyczyny niestawiennictwa wyjaśniał powód chorobą, co jednak nie wynika z kwestionowanego przez niego dokumentu, a jedynie twierzeń powoda. Zauważyć trzeba, że twierdzenia te częściowo znalazły potwierdzenie w wykazie zwolnień lekarskich nadesłanych przez ZUS (k. 343), lecz nie wszystkie nieobecności powoda wymienione w raporcie uznać można za usprawiedliwione. Zarzut naruszenia art. 233 § 1 kpc (w zw. z art. 228 § 1 kpc stanowiącym, że fakty powszechnie znane nie wymagają dowodu) skarżący wiąże z tym, że Sąd I Instancji odmówił wiary powodowi, że gdyby nie znalazł godziwego zatrudnienia w Polsce, to powód pracę taką z pewnością znalazłby za granicą. Zarzut ten jest chybiony. Zeznania powoda w części nie zasługiwały na wiarę, co Sąd I Instancji należycie umotywował, a ocenę tę Sąd Apelacyjny podziela. Godzi się w tym miejscu wskazać na utrwalone orzecznictwo, że przy ocenie mocy i wiarygodności dowodów sąd winien brać pod uwagę nie tylko "materiał dowodowy", ale także wyjaśnienia informacyjne stron, ich oświadczenia, zarzuty przez nie zgłaszane itp. stanowiące "zebrany materiał" w rozumieniu art. 233 § 1 k.p.c. ( SN z 10.03.2002 r. IV CK 95/03 ). Należy zatem zwrócić uwagę na sprzeczności w podnoszonych przez stronę powodową twierdzeniach dotyczących tego, że powód mógłby znaleźć atrakcyjną pracę nie tylko w kraju, ale i za granicą. Sam powód w uzupełnieniu oświadczenia majątkowego (k.37), po złożeniu pozwu w 2011 r. podał, że jest bezrobotny, a przyczyn tego bezrobocia jest wiele – począwszy od zwykłego braku pracy w skali ogólnokrajowej (a nie jest to wszak tendencja nowa), przez wiek powoda i stan jego zdrowia. W apelacji ( w uzasadnieniu) powód stawia tezę, że stan zdrowia powoda, a zwłaszcza jego stan psychiczny „związany jest ze sprawą karną”. Wskazuje też na okoliczność, że niezwłocznie po zakończeniu postępowania karnego powód znalazł pracę („niemal z miejsca znalazł zatrudnienie z wynagrodzeniem 2000 zł netto”). Zauważyć przede wszystkim należy, że nie zostało w sprawie wykazane, że stan zdrowia powoda pozostaje w związku przyczynowym z prowadzonym przeciwko niemu postępowaniem karnym. Zwłaszcza nie wykazano, że dyskopatia szyjna, na którą powód cierpi od lat i związany z tym stopień niepełnosprawności pozostaje w takim związku. Sąd Okręgowy trafnie też zauważył, że stan psychiczny powoda, który uniemożliwiał mu jakoby zatrudnienie, także nie pozostawał w takim związku. Powód problemy ze zdrowiem psychicznym miał już wcześniej, bowiem 5 lipca 2000 r. zgłosił się do Poradni (...), co wynika z historii choroby powoda (k. 138 v.), gdy tymczasem pierwsze zawiadomienie o przestępstwie pojawiło się 14 marca 2001 r., a zarzuty przedstawiono powodowi w czerwcu 2001 r., tymczasowo aresztowano go 6 marca 2002 r. , zaś dozór zastosowano po uchyleniu tego środka 21 maja 2002 r. Ocena Sądu I Instancji co do odmowy wiary twierdzeniom powoda, tak co do jego możliwości zatrudnienia, jak i osiągnięcia wysokich dochodów, w tym w spółce (...), nie zostały podważone. Sąd Okręgowy niezwykle drobiazgowo ocenił nie tylko zeznania powoda, ale i zeznania świadków, a także dowody z dokumentów, a ocenę tę Sąd Apelacyjny podziela jako prawidłową. Nie stanowi też o naruszeniu art. 233 § 1 kpc dokonana przez sąd orzekający ocena prawna, stanowiąca rozważanie czy w ustalonym stanie faktycznym znajduje zastosowanie konkretna norma prawa materialnego, w tym rozważanie, także w ramach stosowania prawa materialnego, czy powód sprostał obowiązkowi wykazania faktów (ciężar dowodu – art. 6 kc) oraz czy przyznana kwota zadośćuczynienia jest kwotą odpowiednią ze względu na rozmiar krzywdy powoda (art. 448 kc). W ocenie Sądu

Apelacyjny, Sąd pierwszej instancji prawidłowo ustalił wszystkie okoliczności istotne dla rozstrzygnięcia sprawy. Zgromadzony w sprawie materiał dowodowy został poddany wszechstronnej i wnikliwej analizie przez Sąd Okręgowy. Dokonana na jego podstawie ocena jest logiczna i wzajemnie spójna, zgodna z zasadami doświadczenia życiowego. Z tych przyczyn Sąd Apelacyjny podziela ustalenia faktyczne dokonane przez Sąd Okręgowy i przyjmuje je za własne.

Zasadnie też Sąd I Instancji oddalił wnioski dowodowe w zakresie dopuszczenia dowodów z opinii biegłych, a przyczyny tego wyczerpująco uzasadnił na str. 12 i 13 uzasadnienia zaskarżonego wyroku (k. 418 i 419). W apelacji brak uzasadnienia zarzutu naruszenia art. 217 § 3 kpc, jak też wpływu tego ewentualnego uchybienia na wydane rozstrzygnięcie, dlatego zarzuty te wymykają się kontroli instancyjnej. Tym niemniej, Sąd Apelacyjny zaznacza, że w całości aprobuje stanowisko Sądu Okręgowego w tej kwestii.

Nie doszło też do naruszenia art. 322 kpc. Podkreślić należy, że skorzystanie przez sąd z tego przepisu wchodzi w grę tylko wtedy, gdy sama zasada (istnienie) roszczenia została w procesie udowodniona. Sąd Apelacyjny podziela tezę wyroku Sądu Najwyższego z dnia 30 maja 2000 r. (IV CKN 919/00, Lex nr 52536), zgodnie z którą art. 322 kpc nie może mieć zastosowania do ustalania samej podstawy odpowiedzialności, w tym także - związku przyczynowego.

Zarzuty naruszenia prawa procesowego podnoszone przez powoda okazały się więc bezzasadne.

Jak wspomniano, pozwany w zasadzie nie podniósł zarzutów natury procesowej (poza naruszeniem art. 113 ust.4 ukse w zakresie kosztów postępowania, lecz rozważania na ten temat znajdują się w dalszej części uzasadnienia).

Pozwany Skarb Państwa kwestionuje samą zasadę odpowiedzialności, mającą umocowanie w art. 417 § 1 kc wywodząc, sama długotrwałość postępowania karnego nie stanowi działania niezgodnego z prawem, a z art. 6 ust.1 Konwencji Praw Człowieka nie wynika obowiązek szybkiego rozpoznania spraw, lecz obowiązek rozpoznania ich w rozsądnym terminie.

Wbrew wywodom pozwanego, przebieg postępowania karnego prowadzonego przeciwko powodowi nie daje podstaw do uznania, że postępowanie to było „skrupulatnie” prowadzone i tylko dzięki temu doszło do zakończenia tego postępowania korzystnie dla powoda. Pozwany nie wskazuje jakie to czynności przeprowadzono w toku postępowania przygotowawczego, poza wymienionymi przez Sąd I Instancji, które uzasadniały prowadzenie tego postępowania ponad 8 lat (od marca 2001 r. do 30 listopada 2009 r.), w tym utrzymywanie dozoru wobec powoda przez 7 lat, polegającego na trzykrotnym zgłaszaniu się w Komisariacie Policji (w ciągu tygodnia). Z materiału akt sprawy o sygn. 4 Ds. 1456/09 (po zmianie sygnatury) wynika, że zarzuty przedstawiono powodowi w czerwcu 2001 r. , tymczasowo aresztowano go 6 marca 2002 r. , a dozór zastosowano po uchyleniu tego środka 21 maja 2002 roku. Już 28 czerwca 2002 roku zawieszono śledztwo, a powodem tego było dopuszczenie dowodu z opinii biegłego, ze względu na to, że „czasokres” wydania tej opinii przewidziano na koniec roku (k.209). Postanowienie o powołaniu biegłego nosi datę 30 września 2002 r. (k. 210), a teza którą sformułowano w tym postanowieniu była błędna, gdyż dotyczyła kondycji finansowej spółki (...), podczas gdy akta sprawy dotyczyły spółki (...), co biegły zauważył w swej opinii wydanej 26 marca 2003 roku (k. 211 – 214). Opinia ta niewiele więc wniosła do sprawy, co trafnie skonstatował Sąd Okręgowy. Opinia sporządzona przez kolejnego biegłego nosi datę 19 grudnia 2007 r. (k. 224-231), a postępowanie podjęto dopiero 29 października 2009 r. (k. 215). Z uzasadnienia tego postanowienia wynika, że postępowanie zostało zawieszono z uwagi na konieczność zasięgnięcia opinii biegłego, a taka opinia została obecnie „uzyskana”. Pozwany nie wskazuje na żadne inne czynności prowadzone przez Prokuraturę w tym czasie, a trzeba podkreślić, że dozór utrzymywano wobec powoda od 21 maja 2002 roku do 30 listopada 2009 roku. Bezczynność organu prowadzącego postępowanie przygotowawcze w tak długim czasie stanowi o bezprawności. Powód pozostawał w tym czasie w niepewności co do swych losów w związku z prowadzonym przeciwko niemu postępowaniem i oczekiwał na jego zakończenie aż do 30 listopada 2009 roku, kiedy to umorzono postępowanie wobec braku znamion przestępstwa i uchylono wobec niego środek zapobiegawczy w postaci oddania pod dozór Policji (postanowienie k. 216 – 223).

Z powyższych względów Sąd Apelacyjny podziela rozważania Sądu Okręgowego, który za zasadne uznał żądanie powoda w zakresie zadośćuczynienia za przewlekłe prowadzone przeciwko niemu postępowanie karne, w trakcie którego zmuszony był poddawać się dozorowi Policji trzy razy w tygodniu, co niewątpliwie spowodować musiało

ujemne następstwa w zakresie dóbr osobistych, a to przez naruszenie jego godności i swobody wyboru spędzania czasu. Trwające 8 lat postępowanie karne, oczekiwanie na jego zakończenie, było dla powoda źródłem stresu, niepewności i niepokoju. Stawianie się przez powoda w Komisariacie Policji było dlań źródłem upokorzenia i wstydu. Podstawę prawną roszczenia powoda stanowi art. 417 § 1 kc, stosowany w związku z art. 16 ustawy z dnia 17 czerwca 2004 r. o skardze na naruszenie prawa strony do rozpoznania sprawy w postępowaniu przygotowawczym prowadzonym lub nadzorowanym przez prokuratora bez nieuzasadnionej zwłoki ( Dz.U. nr 179 z 2004 r. poz. 1843 z późn. zm) oraz art. 23 i 448 kc. Wywody Sądu I Instancji w tym zakresie Sąd Apelacyjny w pełni aprobuje.

Obie strony kwestionują wysokość przyznanego zadośćuczynienia jako „odpowiedniej sumy” za doznaną krzywdę (art. 448 kc). Powód uważa, że zasądzona kwota jest zbyt niska, pozwany natomiast, że jest ona nadmiernie wygórowana i ustalona dowolnie.

Wbrew twierdzeniom pozwanego, powód po 2002 roku nie naruszał obowiązków dozoru w takim zakresie, jak zarzuca to apelacja. Powód w dopiero w 2007 roku sporadycznie miewał nieusprawiedliwione nieobecności (raport k. 65 - 74), nie dające się wytłumaczyć chorobą (jak z kolei twierdzi powód, co podniesiono już we wcześniejszej części uzasadnienia), zaś od 28 lipca 2008 roku do 3 listopada 2009 r. nie stawiał się ani razu, lecz z informacji nadesłanej przez ZUS (k. 343) wynika, że od 8 lipca 2008 roku powód był chory – przebywał na zwolnieniu lekarskim bądź uzyskiwał świadczenie rehabilitacyjne. Okoliczności te zostały wzięte pod uwagę przy ustalaniu wysokości zadośćuczynienia. Nie można więc mówić o „nikłej” uciążliwości dozoru dla powoda i sytuacji „uporczywego uchylania się od obowiązku”, jak twierdzi pozwany. Wbrew wywodom apelacji, Sąd I Instancji należycie uzasadnił swoje stanowisko, a podniesiony przez pozwanego niejako na marginesie, bo w uzasadnieniu apelacji zarzut naruszenia art. 328 § 2 kpc nie jest słuszny. Nie można podzielić tych argumentów pozwanego, bowiem Sąd Okręgowy rozważył wszystkie aspekty sprawy, w oparciu o zebrany w sprawie materiał dowodowy i prawidłowo sporządził uzasadnienie zaskarżonego wyroku, nie uchylając wymogom art. 328 § 2 kpc. Przyznane powodowi zadośćuczynienie obejmuje krzywdy związane z naruszeniem dóbr osobistych powoda powiązane z przewlekłe prowadzonym przeciwko niemu postępowaniem karnym, w tym stosowanym wobec powoda dozorem. Długość prowadzonego przeciwko powodowi postępowania karnego miała bowiem wpływ także i na to, że zbyt długo, a zatem i w znacznej części niepotrzebnie stosowano wobec powoda dozór, który wiązał się z uciążliwością zgłaszania się 3 razy w tygodniu w Komisariacie Policji, znoszeniem upokorzenia, co przemawia za naruszeniem godności powoda, a nadto ograniczeniu go w swobodnym decydowaniu o swoim czasie i miejscu jego spędzania. Wysokość zadośćuczynienia przyznanego powodowi jest adekwatna do rozmiaru jego krzywdy. Trzeba podkreślić, że ustalenie wysokości zadośćuczynienia w konkretnej sprawie, oczywiście przy uwzględnieniu wszystkich jej okoliczności i określonych w judykaturze przesłanek jej miarkowania, należy do sfery swobodnego uznania sędziowskiego. Swobody tej, w ocenie Sądu Apelacyjnego, Sąd I Instancji nie nadużył.

Nie ma także racji powód, że zasądzone zadośćuczynienie jest zbyt niskie. Argumenty powoda, że domaga się zadośćuczynienia po 100 zł za każdy dzień dozoru, a zatem łącznie z tego tytułu 119.000 zł nie mogą się ostać. Takiego wyliczenia nie można przeprowadzić, i to niezależnie od tego, że jak wykazało postępowanie dowodowe, powód nie zrealizował w całości obowiązku dozoru. Jak wskazano już wyżej zadośćuczynienie zasądzone zostało za krzywdę związaną z naruszeniem dóbr osobistych powoda. Nie można go „wycenić” w ten sposób, że „za przewlekłość postępowania” powód domaga się zasądzenia 50.000 zł, a „za stosowanie dozoru” 119.000 zł. Uwagi poczynione wyżej w odniesieniu do apelacji pozwanego w zakresie wysokości zasądzonego zadośćuczynienia, znajdują także uzasadnienie jeśli chodzi o apelację powoda.

Zarzuty obu apelacji dotyczące naruszenia art. 448 kc przez zasądzenie zadośćuczynienia w niewspółmiernej do krzywdy wysokości są nieuzasadnione.

Nie zasługuje na uwzględnienie zarzut dotyczący oddalenia żądania powoda z tytułu „utruty dochodów” (215.917 zł). Skarżący nie formułuje co prawda w tym zakresie zarzutu dotyczącego naruszenia przepisu prawa materialnego, jednakże w ocenie Sądu Apelacyjnego, w świetle art. 417 § 1 kc żądanie to nie zasługiwało na uwzględnienie, a to wobec braku przesłanek w postaci wykazania szkody i związku przyczynowego. Wynika to z ustaleń faktycznych

poczynionych w sprawie, wypada więc odesłać do uzasadnienia we wcześniejszej jego części. Stan zdrowia powoda i jego kondycja psychiczna, jak to już wyjaśniono nie pozostaje w związku przyczynowym z prowadzonym przeciwko powodowi postępowaniem. Takiego związku powód nie wykazał. Odwrotnie, z ustaleń faktycznych wynika, że powód na schorzenia natury psychicznej leczył się już wcześniej, zanim postępowanie wszczęto. Nie wykazał powód zasadności swego żądania w tej części; nie wykazał zwłaszcza, że miał oferty pracy, której nie podjął (nie mógł podjąć) ze względu na dozór, czy prowadzone postępowanie karne. Powód już przed tymczasowym aresztowaniem był bezrobotny. Jego twierdzenia o utraconych dochodach z działalności spółki (...) nie zostały poparte żadnym materiałem dowodowym. Odwrotnie - powód pełnił tam funkcję prezesa charytatywnie, spółka nie przynosiła dochodów, mimo że oprócz powoda miała w zarządzie dwie inne osoby, zaś poprzednia działalność powoda w formie spółki (...), zakończyła się problemami finansowymi i likwidacją tej spółki. Zeznania powoda w części dotyczącej jego możliwości zatrudnienia, jak i uzyskiwanych dochodów zostały ocenione jako niewiarygodne, a tej oceny powód w apelacji nie podważa. Wcześniej omówiono też niezasadność zarzutu apelacji w zakresie oddalenia wniosków dowodowych z opinii biegłych. Trzeba też dodać, że powód nie zaoferował żadnego dowodu, który mógłby stać się podstawą wydania tych opinii, a Sąd Okręgowy słusznie stwierdził, że ewentualne ustalenia biegłych byłyby czysto hipotetyczne i miałyby abstrakcyjny charakter.

Żądanie powoda w zakresie odszkodowania nie zasługiwało zatem na uwzględnienie.

W ocenie Sądu Apelacyjnego nie jest słuszny zarzut pozwanego dotyczący naruszenia art. 481 § 1 w zw. z art. 363 § 2 i 455 kc, to jest zasądzenia odsetek za opóźnienie od dnia doręczenia odpisu pozwu. Odsetki od świadczenia pieniężnego należą się od dnia, w którym świadczenie to powinno być zapłacone; w wypadku zobowiązań z czynów niedozwolonych, które mają charakter bezterminowy, stan opóźnienia w spełnieniu świadczenia powstaje po wezwaniu dłużnika do świadczenia. Znaczenie takiego wezwania wierzyciela (art. 455 k.c.) polega na tym, że z jego chwilą na dłużniku zaczyna ciążyć obowiązek niezwłocznego spełnienia świadczenia i że nie spełniając go - popada w opóźnienie, a to uprawnia wierzyciela do żądania odsetek za czas opóźnienia (art. 481 § 1 k.c.). Dłużnik popada w opóźnienie, jeśli nie spełnia świadczenia pieniężnego w terminie, w którym stało się ono wymagalne także wtedy, gdy kwestionuje istnienie lub wysokość świadczenia (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 13 października 1993 r., I CRN 121/94, OSNC 1995/1/21, a także z dnia 22.10.2003 II CK 146/02). Świadczenie w rozmiarze, w jakim ono należy się wierzycielowi w terminie, w którym ma je zapłacić, powinno być w zasadzie oprocentowane od tego dnia (por. uzasadnienie wyroku Sądu Najwyższego z dnia 12 lipca 2000 r., V CKN 1114/00 a przede wszystkim wyrok z dnia 7.08.2003 IV CKN 372/01).

Z uwagi na treść rozstrzygnięcia i charakter sprawy nie sposób także uznać zarzutu pozwanego, że naruszono art. 113 ust. 4 ustawy o kosztach sądowych w sprawach cywilnych, przez odstąpienie od obciążenia powoda kosztami sądowymi. Sąd miał takie uprawnienie i należycie je umotywował.

Reasumując, zarzuty podniesione w apelacjach okazały się nieuzasadnione, a zatem apelacje obu stron oddalono w oparciu o art. 385 kpc.

O kosztach postępowania apelacyjnego orzeczono w oparciu o art. 100 zdanie 1 kpc, mając na uwadze wynik tego postępowania, obejmujący nie tylko ocenę wysokości roszczenia (wskazaną wartość przedmiotu zaskarżenia), ale i fakt, że pozwany kwestionował zasadę swej odpowiedzialności.